

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
pies@uni.lodz.pl

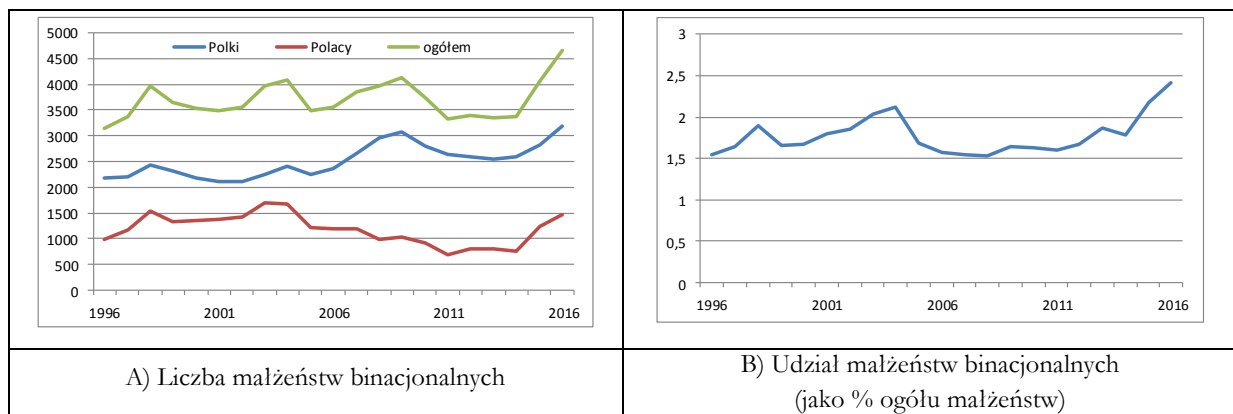


Małżeństwa polsko-ukraińskie

W świecie cechującym się dużą skalą przemieszczeń, w tym i migracji definitywnych, występuje wzrost znaczenia tzw. rodzin globalnych, zwanych również światowymi, transnarodowymi. Są to rodziny, w których kontakty dokonują się ponad granicami państwowymi. Źródłem ich powstania są zarówno migracje *per se*, jak i ich konsekwencje (np. zawieranie małżeństw z ludnością autochtoniczną przez potomstwo imigrantów, małżeństwa binacjonalne). Intrygującą kategorią są w takim przypadku małżeństwa binacjonalne, tj. formalne związki zawierane przez obywateli dwóch różnych państw.

W polskich realiach dotąd dostrzegano znaczenie małżeństw binacjonalnych przede wszystkim przez pryzmat tego, iż poza granicami kraju przebywa ok. 2,5 mln jego formalnych mieszkańców, spośród których na stałe mieszka tam ok. 2 mln. W takich warunkach – jak się wydaje – małżeństwa binacjonalne powinny zyskiwać na ważności. Jednakże w przypadku małżeństw zawieranych na terenie Polski nie jest to szczególnie ważna kategoria, małżeństwa tego typu odpowiadają bowiem w ostatnich latach za 3,5–4,5 tys. nowo rejestrowanych związków (rys. 1.A), czyli ok. 2% ogółu (2,4% w 2016 r.) – rys. 1.B.

Rysunek 1
Małżeństwa binacjonalne w latach 1996–2016



Źródło: dane GUS

W ostatnich dwóch latach liczba tego rodzaju małżeństw wzrosła znacząco: z 3367 do 4662, tj. o 37,8%, osiągając maksymalną wartość odnotowaną w ostatnim dwudziestoleciu. Zmiana ta była widoczna przede wszystkim w przypadku małżeństw zawieranych przez Polaków. Mężczyźni z polskim obywatelstwem z reguły odpowiadają za zdecydowaną mniejszość nowo zawieranych małżeństw binacjonalnych, ale od połowy lat 90. XX wieku początkowo ich frakcja rosła, osiągając

43,1% w 2003 r., po czym malała, osiągając minimum w roku 2011 (20,8%). W ostatnich latach nastąpił ponownie wzrost liczby małżeństw zawieranych przez Polaków, zaś najważniejszą tego przyczyną jest szybki wzrost liczby małżeństw zawieranych z obywatelkami Ukrainy (298 małżeństw w 2011 r., 424 w 2013 r., 573 w 2015 r. i 782 w 2016 r.).

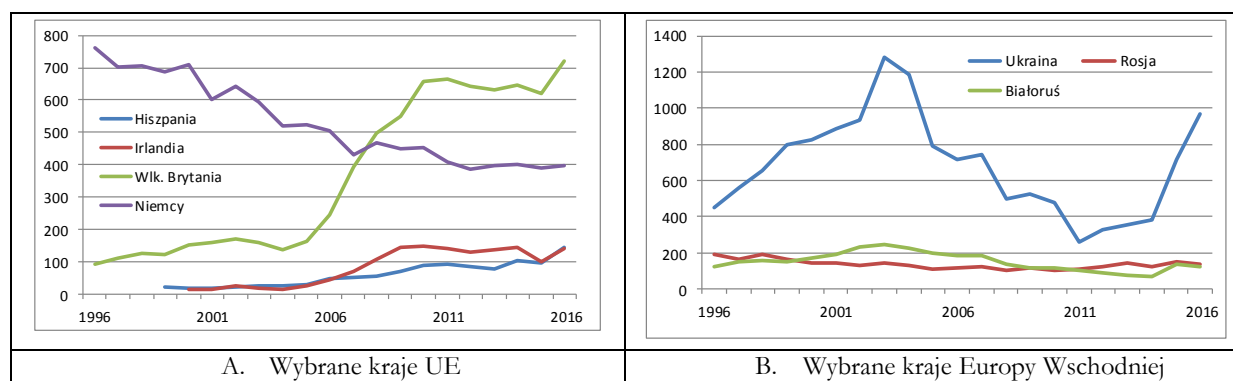
Zdawać sobie należy jednak sprawę, iż podane powyżej wielkości to nie jest informacja o ogóle małżeństw binacjonalnych zawieranych przez obywateli Polski. Mogą bowiem oni zarejestrować swój związek również i w innych krajach i możliwość taka jest często wykorzystywana. Przykładowo, w przypadku małżeństw zawieranych z obywatelami Hiszpanii w ostatnich latach było kilkakrotnie więcej małżeństw rejestrowanych w Hiszpanii niż w Polsce (np. w 2016 odpowiednio 318 i 142). Podobna sytuacja obserwowana jest np. we Włoszech.

Intrygująca jest duża rozbieżność pomiędzy najpopularniejszymi kierunkami pozyskiwania małżonków przez obywateli i obywatelki Polski. Ukrainki, a po nich Rosjanki i Białorusinki (w 2016 r. odpowiednio: 782, 107 i 99), to obywatelki państw najczęściej wybierane jako żony przez Polaków. Z kolei Brytyjczycy (675), Niemcy (322), Włosi (239) i Ukraińcy (184) są najczęściej wybierani jako małżonkowie przez Polki. Warto zwrócić uwagę na szybki wzrost liczby małżeństw zawieranych pomiędzy obywatelami Polski i Ukrainy, przekładający się w przypadku związków Polek na szybkie podwyższanie się wagi takich związków wśród ogółu małżeństw binacjonalnych.

Generalnie w dłuższym okresie widoczna jest zasada mówiąca, iż obywatele państw, które doznały znacznego napływu polskich migrantów, ok. 2-3 lata po rozpoczęciu owego napływu zaczynają coraz częściej wiązać się formalnie z imigrantami. Zatem w konsekwencji poakcesyjnych migracji do państw, które od razu otworzyły przed Polakami swe rynki pracy, zauważyć można po roku 2006 duży wzrost liczby małżeństw Polek i Polaków z obywatelami krajów o największej liczbie „nowej Polonii” – Wielkiej Brytanii, Irlandii czy Hiszpanii (rys. 2.A).

Rysunek 2

Liczba małżeństw Polek i Polaków z obywatelami wybranych państw europejskich w latach 1996-2016



Źródło: dane GUS

Podejrzewać można, iż obserwowany w ostatnich 3 latach szybki wzrost liczby rejestrowanych w Polsce małżeństw polsko-ukraińskich jest również nieco odwleczoną konsekwencją pojawienia się w ostatnich 4 latach dużej liczby ukraińskich imigrantów w Polsce. W tym przypadku również nie wszystkie tego typu związki muszą być rejestrowane w Polsce. Wobec braku możliwości dotarcia do informacji o liczbie małżeństw polsko-ukraińskich zawieranych na Ukrainie (publikowane tam dane odnoszą się do małżeństw zawieranych przez obywateli tego kraju z mieszkańcami różnych kontynentów), założyć trzeba, iż obserwowany w naszym kraju przyrost wynika z większej częstości tego typu związków, a nie zaś np. z większej częstości zawierania ich w Polsce w sytuacji z rezygnacji z takiego aktu na Ukrainie. W takim przypadku zasadne jest stwierdzenie, iż odnotowany w ostatnich

latach wzrost rejestrowanych związków wynika z większego napływu obywateli Ukrainy do Polski, którzy „zapuszczają korzenie”, wchodząc w intymne relacje z autochtonami.

Warto również zaznaczyć, iż w ostatnich latach rośnie szybko również i liczba małżeństw zawieranych na terenie RP przez oboje obywatele Ukrainy (10 w 2010 r., 49 w 2015 r. i 68 w 2016 r.), co również jest wskazówką odnośnie do „zadomawiania się” imigrantów ze Wschodu w naszym kraju.

Generalnie powyższe zmiany nie powinny nas dziwić, wszak ostatnie 3 lata to okres szybkiego wzrostu liczbowego ukraińskiej diaspory w Polsce. Nie dysponujemy niestety żadnymi realnymi danymi na temat tego napływu, który głównie związany jest w wykonywaniem pracy w Polsce, kraju, który z perspektywy naszego wschodniego sąsiada jawi się jako bezpieczny, spokojny i zasobny.

Formalnie rzecz ujmując, imigracja z Ukrainy w ostatnich latach nie jest duża (tab. 1).

Tablica 1
Imigracja do Polski z krajów o największym napływie w latach 2011-2016^a (w osobach)

Napływ z:	2011	2012	2013	2014	2016
Wielka Brytania	4378	4066	3040	2944	3286
Niemcy	2655	2485	2203	2358	1921
Ukraina	619	607	630	749	1351
USA	1568	1369	1029	1059	803

^a – GUS nie opublikował dla roku 2015 danych o migracjach zewnętrznych z uwagi na ich niską wiarygodność

Źródło: baza danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Choć w ciągu kilku lat uległa podwojeniu, wciąż w porównaniu z imigracją z Wielkiej Brytanii i Niemiec – w większości migracjami powrotnymi tych osób polskiego pochodzenia, które decydują się na powrót do kraju ojczystego – jest znacznie mniejsza. Jednakże warto zaznaczyć, iż do roku 2013 włącznie większa była również skala imigracji z Irlandii, dziś niższa o połowę w stosunku do Ukrainy. Dane te jednak są tak niskie, iż na pewno nie umożliwiają na swej podstawie dokonywania jakichkolwiek szacunków.

Nie wiedząc, jaka jest rzeczywista liczba Ukraińców mieszkających w Polsce, odwołam się do drugiego źródła – danych MRPiPS odnoszących się do liczby udzielonych w ostatnich latach zezwoleń na pracę i oświadczeń pracodawców o chęci zatrudnienia obywateli Ukrainy (tab. 2).

Tabela 2
Zezwolenia na pracę dla obywateli Ukrainy i oświadczenia pracodawców o zamiarze powierzenia pracy mieszkańcom tego kraju w latach 2011-2017

Kategoria	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017 (I połowa)
Zezwolenia	18669	20295	20416	26315	50465	106223	91436
Oświadczenia	239646	223671	217571	372946	762700	1262845	904854

Źródło: dane MRPiPS, <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>

Źródło to jednak z kolei przeszacowuje rzeczywistą liczbę obywateli Ukrainy w Polsce. Wszak w przypadku oświadczeń duża część osób je uzyskujących nie rozpoczyna wykonywania pracy, traktując je jako łatwy sposób przekroczenia granicy z UE. Na dodatek na podstawie oświadczenie można wykonywać pracę maksymalnie 6 miesięcy, stąd też nie można informacji o tej kategorii utożsamiać z liczbą przebywających na terenie Polski Ukraińców. Patrząc jednak na liczbę zezwoleń i zakładając, iż 40% oświadczeń przeistacza się na osoby rzeczywiście stale przebywające na terenie RP, dochodzimy do wniosku, iż pod koniec zeszłego roku było to ok. 600 tys. Do tych osób należałoby dodać osoby pobierające naukę, osoby pracujące nielegalnie oraz te będące członkami

rodzin wcześniejszych kategorii. Dochodzimy zatem do wielkości – moim zdaniem – w przedziale 800-900 tys. osób, a zatem 2-2,5% rzeczywistej, tj. faktycznie zamieszkującej, ludności Polski.

Myśląc o związku pomiędzy nowo zawieranymi małżeństwami a liczbą obcokrajowców zamieszkujących na danym terenie, należałoby oczekiwać, iż małżeństwa polsko-ukraińskie zawierane będą przede wszystkim na obszarach odznaczających się dużym napływem. Jeśli ten drugi utożsamieć z bardziej dynamicznie zmieniającą się zmienną – liczbą oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy obywatelom Ukrainy – to rzeczywiście w układzie wojewódzkim widoczny jest pewien związek między tymi dwoma wielkościami (tab. 3).

Tabela 3

Małżeństwa polsko-ukraińskie rejestrowane w latach 2015-2016 i liczba rejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy mieszkańcom Ukrainy w latach 2015-2016 według województw

Województwo	2015			2016			Liczba oświadczeń (w tys.)	
	Ukrainka i Polak	Ukrainiec i Polka	Łącznie	Ukrainka i Polak	Ukrainiec i Polka	Łącznie	2015	2016
Dolnośląskie	50	11	61	71	18	79	72,0	132,3
Kujawsko-pomorskie	14	8	22	14	6	20	28,7	46,8
Lubelskie	67	13	80	81	16	97	55,0	72,7
Lubuskie	21	6	27	28	7	35	33,4	65,7
Łódzkie	30	6	36	32	8	40	36,9	97,1
Małopolskie	29	12	41	46	10	56	44,6	96,6
Mazowieckie	168	31	199	213	42	255	306,7	350,2
Opolskie	23	8	31	19	5	24	14,3	23,1
Podkarpackie	31	6	37	51	11	62	10,0	10,9
Podlaskie	15	4	19	13	1	14	6,6	8,4
Pomorskie	14	13	27	37	8	35	24,7	62,9
Śląskie	35	4	39	41	19	60	33,9	83,7
Świętokrzyskie	8	3	11	17	3	20	16,7	27,8
Warmińsko-mazurskie	15	4	19	15	5	20	3,4	8,0
Wielkopolskie	31	8	39	65	15	80	57,7	123,2
Zachodniopomorskie	20	5	25	33	10	43	17,8	53,6

Źródło: baza danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>; dane MRPiPS, <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>

Związek ten jednakże jest nieco zakłócony czynnikiem geograficznym i historycznym. Zdecydowanie więcej, niż możnaby się spodziewać, występuje małżeństw polsko-ukraińskich na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie, a zatem regionach leżących bezpośrednio przy granicy z Ukrainą. Więcej jest również małżeństw tego typu w województwach leżących na Ziemiach Odzyskanych (np. warmińsko-mazurskie), co z kolei wynika zapewne z długofalowych konsekwencji osiedlania na tym terenie dużej części osób przesiedlonych w ramach akcji Wisła.

Choć w trzech województwach pomiędzy rokiem 2015 a 2016 liczba małżeństw polsko-ukraińskich zmniejszyła się (kujawsko-pomorskie, opolskie i podlaskie), w pozostałych wzrosła, w tym w kilku o ponad połowę (śląskie, podkarpackie i zachodniopomorskie) lub nawet podwoiła się (wielkopolskie). Zapewne w przyszłości – wraz z coraz częstszą stycznością z językiem ukraińskim na ulicach polskich miast i coraz większym zadawaniem się imigrantów z tego kraju w Polsce – liczba małżeństw mieszanych pomiędzy obywatelami Polski i Ukrainy będzie wzrastać. Jak duży będzie to wzrost, trudno powiedzieć. Jednakże, patrząc na małżeństwa polsko-brytyjskie, polsko-

irlandzkie, czy polsko-hiszpańskie ich apogeum występuje ok. 5-6 lat po rozpoczęciu masowego napływu. A zatem oczekiwać powinniśmy ich następne 2-4 lata okazać się okresem dochodzenia do maksymalnej liczby takich związków.

Samoistnie pojawia się pytanie, jaka jest liczba małżeństw polsko-ukraińskich rejestrowanych na Ukrainie. Jak już wspomniano, brak jest takich publikowanych informacji. Jednakże zaznaczyć należy, iż udział małżeństw binacjonalnych wśród ogółu małżeństw zawieranych na Ukrainie wynosi 6,4% i jest ponad dwukrotnie wyższy niż w Polsce. Znaczna część tych małżeństw to związki z Azjatami (6,5 tys. spośród ogółu 14,8 tys.), jednak dominują małżeństwa z obywatelami państw europejskich (6,7 tys. w 2016 r.). Na podstawie dostępnych danych trudno ocenić, jaka część tych małżeństw to związki z Polkami i Polakami.

Przedstawione powyżej trudności odnoszące się do zakresu naszej niewiedzy na temat demografii relacji polsko-ukraińskich nie zmieniają faktu, iż małżeństwa pomiędzy obywatelami obu naszych państw stają się w ostatnich latach – wskutek coraz większego napływu Ukraińców do Polski – coraz popularniejsze, zaś nadchodzące lata będą czasem kontynuacji tych trendów. To, w jakim stopniu te „rodziny światowe” wpływać będą na wzajemną percepcję społeczeństw i narodów, jeno czas pokaże.

Literatura:

- Державна Служба Статистики України, *НАСЕЛЕННЯ УКРАЇНИ за 2016 рік. Демографічний щорічник*, Kiev 2017, http://ukrstat.org/en/druk/publicat/kat_e/publnasel_e.htm
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2016, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015-2016*, Warszawa, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>
- Szukalski P., 2013, *Małżeństwo: początek i koniec*, Wyd. UŁ, Łódź, <http://hdl.handle.net/11089/16165>
- Szukalski P., 2015, *Małżeństwa binacjonalne*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 7, 1-4, <http://hdl.handle.net/11089/12441>
- Szukalski P., 2015a, *Małżeństwa binacjonalne w ujęciu regionalnym*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 8, 1-4, <http://hdl.handle.net/11089/12442>